

## UOKiK: ZARZUT ZMOWY PRZETARGOWEJ DLA 7 FIRM ZAJMUJĄCYCH SIĘ ODPADAMI W WIELKOPOLSCE

---

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny postawił zarzut zmowy przetargowej siedmiu przedsiębiorcom zajmującym się odbiorem odpadów w gminach w Wielkopolsce - poinformował w czwartek Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Dodał, że wkrótce podejmie kolejne działania na rynku odpadów.

UOKiK wskazał, że prezes Urzędu podejrzewa, że konsorcjum założone przez przedsiębiorców, którym postawił zarzut zmowy przetargowej, służyło do ograniczenia konkurencji w zamówieniach publicznych organizowanych przez wielkopolskie gminy.

Urząd przypomniał, że jedną z form startu przedsiębiorców w przetargu jest stworzenie konsorcjum złożonego z różnych firm. Zauważył, że Prawo antymonopolowe wprawdzie dopuszcza taką formę współdziałania, jednak jeśli uczestnicy konsorcjum mają możliwość samodzielnej realizacji zamówienia, to powinni je przeprowadzić bez współpracy ograniczającej konkurencję oraz, że podobnie jest w sytuacji, w której możliwe jest wykonanie usług z mniejszą liczbą partnerów niż należy do konsorcjum.

Zdaniem Prezesa UOKiK mogło tak być w 15. przetargach na odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów komunalnych na lata 2018-2022 organizowanych przez Związek Międzygminny „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej”, obejmujący miasto Poznań oraz osiem okolicznych gmin.

"W większości przypadków wygrało konsorcjum siedmiu przedsiębiorców: Remondis Sanitech Poznań, SUEZ Zachód, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Artur Zys, KDS, EKO-TOM Turguła, ORDO Poznań i Przedsiębiorstwo Usług Komunalno-Transportowych Vikom. Prezes UOKiK Tomasz Chróstny wszczął postępowanie antymonopolowe przeciwko tym firmom" - poinformował Urząd.

Wskazał, że prezes UOKiK podejrzewa, że w tej sprawie konsorcjum mogło służyć jedynie zawarciu porozumienia ograniczającego konkurencję - tworzą je w większości duże spółki, które - jak ocenił - mogłyby wystartować w przetargu samodzielnie lub w konsorcjum z mniejszą liczbą podmiotów. Jak zauważył - po wygraniu przetargów firmy, co do zasady, działały samodzielnie na terenie, który był przez nie obsługiwany w poprzednich latach.

Zdaniem UOKiK to również może potwierdzać, że firmy były w stanie zrealizować zamówienie bez pomocy innych podmiotów, a konsorcjum zostało założone w celu uniknięcia rywalizacji w przetargu.

"Podejrzewamy, że utworzenie konsorcjum mogło być jedynie pretekstem do zawarcia zmowy przetargowej i uniknięcia rywalizacji o zamówienia. Brak konkurencji w przetargu oznacza zawsze

wyższe ceny. Tym samym wielkopolskie gminy oraz ich mieszkańcy mogli przepłacać za odbiór odpadów. Taka praktyka jest niedopuszczalna. Jeśli nasze podejrzania się potwierdzą, przedsiębiorcom grożą surowe kary wynoszące do 10 proc. ich rocznego obrotu" - powiedział, cytowany w komunikacie, prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Urząd podkreślił, że uczciwa konkurencja przedsiębiorców na różnych szczeblach rynku zagospodarowania odpadów oznacza w końcowym rozrachunku niższe ceny, jakie gospodarstwa domowe płacą za odbiór śmieci, dlatego ta branża jest przez niego bacznie obserwowana.

UOKiK przypomniał, że w sierpniu 2019 r. opublikował raport dotyczący zagospodarowania odpadów we wszystkich gminach miejskich oraz, że wkrótce - w maju br. - Prezes UOKiK przedstawi kolejną analizę, tym razem dotyczącą Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK). Dodał, że zbadano ich działalność zarówno pod względem pozycji rynkowej, polityki cenowej, jak i szczegółów dotyczących technologii przetwarzania oraz ilości przyjmowanych odpadów.